

torom udało się zminimalizować liczbę powtórzeń, których istnienie sugeruje spis treści. W efekcie otrzymaliśmy interesującą lekturę, polecaną zainteresowanym prawami człowieka, szczególnie wykładowcom i studentom prawa wyznaniowego.

*Wiesław Bar*

**Isidoro Martín Sánchez, *La recepción por el Tribunal Constitucional Español de la jurisprudencia sobre el Convenio Europeo de Derechos Humanos respecto de las libertades de conciencia, religiosa y de enseñanza*, Granada 2002, ss. 224.**

Profesor prawa wyznaniowego (Derecho Eclesiástico del Estado) w Universidad Autónoma de Madrid Isidoro Martín Sánchez przygotował pozycję świadczącą o jego umiejętności redagowania syntezy. Praca traktuje o recepcji przez Trybunał Konstytucyjny Hiszpanii orzecznictwa bazującego na Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a dotyczącego wolności sumienia, religii i nauczania.

Struktura opracowania jest przejrzysta. Materiał został uporządkowany w sześciu rozdziałach merytorycznych, poprzedzonych *Wprowadzeniem*. Uzupełnia go *Wykaz orzeczeń cytowanych* oraz *Bibliografia*.

We *Wstępie* (I, s. 1-7) Autor wskazał racje podjęcia tematu, z finałowym stwierdzeniem, że do dnia ukazania się tej pozycji nie było innej w hiszpańskiej literaturze prawnej, zajmującej się w sposób systematyczny i kompletny tytułowym zagadnieniem (s. 7). Bazę źródłową opracowania oprócz Konstytucji Królestwa Hiszpanii i aktów prawa międzynarodowego odnoszących się do wolności sumienia, religii oraz edukacji stanowiły wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (w liczbie 25), decyzje Europejskiej Komisji Praw Człowieka (łącznie 50), orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Wspólnoty Europejskiej (13), 2 wyroki Trybunału Konstytucyjnego Republiki Włoskiej, 1 orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego Niemiec oraz rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii (łącznie 49) i Sądu Najwyższego (3). Wykaz literatury obejmuje 99 pozycji w językach hiszpańskim, włoskim, francuskim, angielskim i niemieckim pochodzących od 78 autorów.

Ze względu na treść wyraźne są dwie części: pierwszą stanowią rozdziały oznaczone II, III i IV (generalia), drugą – zagadnienia szczegółowe (rozdz. V-VII).

W rozdziale II (s. 9-41) przedstawiono syntezę ochrony wolności sumienia, religii i kultury w systemie Rady Europy zarówno od strony normatywnej (m.in.: Europejska Konwencja Praw Człowieka z 1950 r., ze szczegółową analizą art. 9 i 14; Europejska Konwencja o Ekstradycji z 1957 r. – art. 3; Europejska Konwencja o Ochronie Danych Osobowych z 1981 r. – art. 6; Konwencja o Ochronie Mniejszości Narodowych z 1995 r. – art. 4, 7-8; Rekomendacja nr 1178 z 5 lutego 1992 r. o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych z 5 lutego 1992 r.; Rekomendacja Zgromadzenia Rady Europy nr 1202 z 2 lutego 1993 r. o Tolerancji w Społeczeństwie Demokratycznym; Rekomendacja nr 1396 z 27 stycznia 1999 r. o Religii i Demokracji oraz Rekomendacja nr 1412 z 22 czerwca 1999 r. o Nielegalnej Działalności Sekt), jak też orzecznictwa (Europejski Trybunał Praw Człowieka, z uwzględnieniem dorobku Komisji Praw Człowieka przed wejściem w życie Protokołu 11 z 11 maja 1994 r., jak też Komitetu Ministrów).

Z rozdziału III (s. 43-81) poznajemy związki między systemem ochrony praw fundamentalnych Rady Europy i Unii Europejskiej. Podkreślono brak katalogu praw fundamentalnych w traktatach wspólnotowych, jak też podano projekt takowego. Oczywiście ta część związana jest ze stanem istniejącym w chwili przygotowania książki. W części prezentującej ochronę sądową wskazuje się na znaczenie Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w interesującej nas materii – od początku lat sześćdziesiątych, którego rola początkowo była odrzucana przez Trybunały Konstytucyjne Niemiec i Włoch, gdyż istniejący porządek wspólnotowy nie chronił adekwatnie – ich zdaniem – praw gwarantowanych w konstytucjach tych państw. By potwierdzić swą kompetencję, Trybunał w wyrokach wskazywał racje; tak np. w sentencji z 11 listopada 1969 r. wywodził je z zasad generalnych prawa wspólnotowego, 28 października 1975 r. wprost odwołał się do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Między prawami chronionymi przez tę Konwencję i Trybunał znajduje się wolność religijna. W sentencji z 4 grudnia 1974 r. Trybunał wypowiedział się w sprawie członkini Kościoła Scjentologów Holenderki Van Duyn, która chciała pracować w kolegium tego Kościoła w Wielkiej Brytanii, ale odmówiono jej prawa wjazdu z racji ochrony porządku publicznego. Skarżąca występowała o anulowanie zakazu wjazdu, powołując się

na prawo do wolnego przepływu siły roboczej oraz na zakaz dyskryminacji z przyczyn narodowościowych. Pośrednio jednak sprawa dotyczyła kwestii posiadania przekonań religijnych oraz ograniczeń w wyrażaniu ich, wynikających z motywów troski o porządek publiczny, a określonych w prawie kraju. Żądanie skarżącej zostało odrzucone.

W 1976 r. przy okazji rozstrzygnięcia skargi Vivien Prais na termin konkursu na stanowisko we Wspólnotach Europejskich, przypadający w święto żydowskie, z powołaniem na art. 9 i 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Trybunał orzekł, że wolność religijna – tak jak jest uregulowana w tej Konwencji – nie stanowi części praw podstawowych uznanych w porządku wspólnotowym, jednak na podstawie zasad generalnych tegoż winna być zachowana zasada równego dostępu bez względu na przekonania religijne. Ponadto wolność religijna nie oznacza tylko prawa do nierealizowania czegoś przeciwnego własnym przekonaniom, ale też obowiązek podjęcia przez władze wspólnotowe środków koniecznych do efektywnego z niej korzystania.

Z kolei w 1988 r. przy okazji rozstrzygnięcia w sprawie wniesionej przeciwko holenderskiemu wymiarowi sprawiedliwości przez Niemca Steymanna, członka wspólnoty Bhagwan w Holandii, do której się przeniósł i wykonywał najpierw na jej rzecz pewne prace fizyczne, Trybunał stwierdził, że wyznania są podmiotami zasad porządku wspólnotowego w zakresie wolnego wyboru miejsca zamieszkania, podróżowania, świadczenia usług i zakazu dyskryminacji.

Trybunał uwzględniał reguły generalne porządku unijnego według art. 6.2 Traktatu Nicejskiego, jak też dorobek w zakresie ochrony wolności religijnej, zawarty m.in. w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Protokołach, Paktach ONZ z 1966 r. oraz w konstytucjach państw członkowskich Unii Europejskiej, stanowiących część wspólnotowej tradycji konstytucyjnej.

W drugiej i trzeciej części tego rozdziału ukazano etapy pracy nad katalogiem praw fundamentalnych w Unii Europejskiej i ochrony tychże w ramach własnego systemu, jak też skutki braku synchronizacji między Trybunałami w Strasburgu i Luksemburgu.

Znaczenie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i jurysprudencji Trybunału strasburskiego dla porządku prawnego Hiszpanii jest przedmiotem rozważań rozdziału czwartego (s. 83-105). System prawny Hiszpanii został otwarty na regulacje międzynarodowe w art. 10.2 Konstytucji, według którego Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i inne traktaty są

kryterium, według którego należy interpretować prawa fundamentalne i wolności gwarantowane w konstytucji. Znaczenie tego przepisu podniósł Trybunał Konstytucyjny w sentencji z 15 czerwca 1981 r. (21/1981). W późniejszych precyzował, że chodzi nie tylko o traktaty międzynarodowe, ale także decyzje – sądowe i pozasądowe – organów powołanych przez strony tychże, a nawet rezolucje i rekomendacje organizacji międzynarodowych, których Hiszpania jest stroną. W efekcie można powiedzieć, m.in. za Trybunałem Konstytucyjnym (sentencja 22/1981), że w treści art. 10.2 konstytucji mieści się także jurisprudencja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W hiszpańskim prawie nie ma jednak unormowań dotyczących egzekwowania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Sąd Najwyższy w sentencji z 20 listopada 1996 r. orzekł, że orzeczenia Trybunału „nie mają bezpośredniego skutku w systemie prawa hiszpańskiego”. Wielokrotnie podnosił to Trybunał Konstytucyjny; Autor przytacza wiele sentencji, jak też ich krytykę w nauce. Na końcu tego rozdziału stwierdza, że wykonywanie orzeczeń organów sprawiedliwości w Strasburgu w odniesieniu do prawa do wolności religijnej nie nastęrczało Hiszpanii większych problemów.

Przypadki, które zaistniały, są przedstawione w trzech ostatnich rozdziałach. Rozdział piąty (s. 107-145) zawiera najpierw krótką prezentację koncepcji i treści wolności religijnej na podstawie art. 10.2, 14 i 16 Konstytucji, Ustawy Organicznej 7/1980 w interpretacji Trybunału Konstytucyjnego. Przedstawiając problematykę granic wolności religijnej, wskazano na art. 16.1 Konstytucji, która gwarantuje manifestowanie przekonań religijnych bez ograniczeń, z wyjątkiem koniecznych dla zachowania porządku publicznego chronionego przez ustawy, oraz na art. 3.1 Ustawy Organicznej Wolności Religijnej, uzależniającym sposoby korzystania z tej wolności od zachowania prawa innych do wolności religijnej i kultu. Trybunał Konstytucyjny, dokonując interpretacji tych unormowań, cytował zarówno Europejską Konwencję Praw Człowieka, jak też jurisprudencję Trybunału, podkreślając „absolutną syntonię” art. 9 Konwencji i prawa wewnętrznego Hiszpanii. Podobnie jak Europejski Trybunał, prawie w każdej sentencji wskazywał na rozróżnienie prawa do posiadania przekonań od prawa do ich manifestowania. Zmuszony był również określać zakres porządku publicznego i jego elementy konstytucyjne. W zgodzie z art. 9 Konwencji stwierdził m.in., że porządek publiczny jako granica w korzystaniu z wolności religijnej nie może być interpretowana jako klauzula prewencyjna wobec możliwych zagrożeń, bo w takim przypadku

sama stałaby się największym zagrożeniem dla korzystania z prawa do tej wolności. Cytując orzeczenia Europejskiego Trybunału w sprawach Hoffmanna i Kokkinakisa – w odniesieniu do metod używanych przez sekty, które mogą zagrażać wolnemu rozwojowi osobowości – Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „nie może być traktowane jako przeciwne Konstytucji wyjątkowe działanie prewencyjne, zawsze gdy jest ukierunkowane bezpośrednio na ochronę bezpieczeństwa, zdrowia i moralności publicznej właściwej dla społeczności demokratycznej, uzasadnione elementami ryzyka, a poza tym zastosowane środki będą proporcjonalne i adekwatne dla osiągnięcia celów chronionych”. Najtrudniejszym zagadnieniem jest ograniczenie manifestowania przekonań z przyczyn moralności publicznej jako elementu etycznego, wspólnego społeczności, jednak konkretyzującego się w określonym czasie i miejscu.

Innym trudnym zagadnieniem jest określenie konieczności „metod i środków użytych do ochrony porządku publicznego w społeczeństwie demokratycznym”. W 1977 r. Europejska Komisja Praw Człowieka stwierdziła, że nie można tego wyrazić w terminach absolutnych, lecz należy brać pod uwagę, „czy takie (ograniczenie) jest proporcjonalne do osiągnięcia dóbr legalnie chronionych, naturę interesu publicznego i stopień ochrony koniecznej w konkretnym przypadku”. Rok wcześniej Europejski Trybunał w sprawie przeciwko Wielkiej Brytanii stwierdził, że państwa strony Konwencji korzystają z prawa do własnej oceny, ale nie do dowolnej interpretacji, która w sytuacjach konfliktowych podlegać będzie kontroli tego Trybunału. Według Trybunału Konstytucyjnego Królestwa Hiszpanii, sprawdzając, czy środki ograniczające były właściwe, należy badać, czy były usprawiedliwione oraz czy zachowano zasadę proporcjonalności; jednocześnie Trybunał uznaje margines interpretacyjny, jaki przysługuje sędziom i sądom.

Isidoro Martín Sánchez nie pominął zagadnienia wolności religijnej a praw obcokrajowców w Hiszpanii, których podstawę określa art. 13.1 Konstytucji: „obcokrajowcy korzystać będą w Hiszpanii z wolności publicznych gwarantowanych w tym tytule, w zakresie określonym przez traktaty i ustawy”. Trybunał Konstytucyjny orzekł w tej materii niekonstytucyjność zdania w art. 7 Ustawy Organicznej 7/1985, w którym zapisano konieczność uzyskania autoryzacji zgromadzeń, wskazując że art. 21.1 Konstytucji uznaje prawo zgromadzeń pokojowych i bez broni, bez jakiegokolwiek odniesienia do narodowości korzystających z takiego uprawnienia.

Interesującym zagadnieniem, stosunkowo szeroko potraktowanym, jest relacja między wolnością religijną a wykonywaniem władzy rodzicielskiej. Europejska Komisja Praw Człowieka dała pewne reguły podstawowe, rozwija je jurysprudencja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii. Dodać trzeba, że Autor kwestię tę już podejmował wcześniej, m.in. podczas IX Kongresu Międzynarodowego Prawa Wyznaniowego w Bilbao. Na bazie decyzji Komisji oraz orzeczeń trybunałów przybliży też rozumienie i gwarancje prawne wspólnotowego wymiaru wolności religijnej; natomiast o karnej ochronie wolności religijnej tylko wspominał.

Treścią rozdziału szóstego (s. 147-185) jest recepcja przez Trybunał Konstytucyjny Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, jurysprudencji i decyzji organów Rady Europy w materii sprzeciwu sumienia. Kolejno poznajemy kwestie: sprzeciw sumienia a wykonywanie służby wojskowej i zastępczej; sprzeciw sumienia a aborcja; sprzeciw sumienia a leczenie (zabiegi) medyczne; sprzeciw sumienia a obowiązek przysięgi; sprzeciw sumienia a rodzaj czy dni pracy; sprzeciw sumienia a obowiązek uczestniczenia w programowym wykładzie uniwersyteckim. Z uwagi na charakter publikatora tej recenzji przypatrzmy się ostatniemu rodzajowi objektorów. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego 359/1985 dotyczy żądania studentki zwolnienia z obowiązku uczestniczenia w wykładach z prawa kanonicznego, gdyż naruszało to – według skarżącej – jej prawo do wolności religijnej i ideologicznej. Po odrzuceniu wniosku przez Dyрекcję Generalną Nauczania Uniwersyteckiego oraz Ministra Edukacji, a wreszcie przez Sąd Najwyższy, sprawa trafiła do Trybunału Konstytucyjnego z powołaniem się na naruszenie art. 14, 16 i 17.3 Konstytucji Królestwa Hiszpanii. Trybunał po analizie tychże w związku z art. 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 9.1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka uznał, że „obowiązek państwowy studiowania prawa kanonicznego, by otrzymać publiczny tytuł akademicki, nie ogranicza w żaden sposób wolności wyznania lub wypowiedzi, przekonań religijnych, filozoficznych lub moralnych, ani nikomu nie narzuca obowiązku deklarowania swej ideologii czy wierzeń, jak też nie jest formą ograniczania jakiegokolwiek osoby w jej przekonaniach religijnych”. Trybunał argumentował, że prawo kanoniczne wchodzi w *corpus iuris* oraz że wiele innych dyscyplin prawnych obejmuje studium tekstów i teorii prawnych, których substrat ideologiczny jest rozpoznawalny.

W ostatniej części merytorycznej (s. 187-212) rozważana jest problematyka edukacji oraz wychowania religijnego. Po definicji wolności na-

uczania przedstawiono prawo rodziców do edukacji dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi oraz kwestię nauczania w szkołach religii bądź materii alternatywnych. Zagadnienia te są niezwykle żywe w Hiszpanii po objęciu rządu przez socjalistów w 2004 r. i prowadzonej przez nich polityki edukacyjnej.

Prezentowana publikacja została starannie wydana w serii *Religia, prawo i społeczeństwo* (tom 6). Odznacza się uporządkowaniem zagadnień; ze względu na treść alternatywą mógłby być podział na dwie części, w każdej po 3 rozdziały.

Pewien niedosyt powstaje przy lekturze rozdziału piątego (par. 6), traktującego o karnej ochronie wolności religijnej. Zainteresowanym tą problematyką polecam książkę Javiera Lareny Beldarraina pt. *La libertad religiosa y su protección en el derecho español* (s. 159-186).

Lekturę i własne poszukiwania mógłby czytelnikowi ułatwić pełniejszy opis bibliograficzny źródeł, przynajmniej w wykazie *Jurisprudencia citada*. Z kolei w przypisach mogłyby się znaleźć odniesienia do źródeł ponadregionalnych prawa międzynarodowego.

Mimo tych zastrzeżeń trzeba podkreślić konsekwencję Autora, by treść odpowiadała tytułowi rozprawy. Może być ona znakomitą i pożyteczną lekturą dla studentów prawa, szczególnie zainteresowanych prawem konstytucyjnym i wyznaniowym, jak też sędziów różnego szczebla.

Wiesław Bar

**Ricardo García García, *La Comisión Asesora de Libertad Religiosa. Sus antecedentes, precedente, discusión parlamentaria y regulación actual*, Madrid 2003, ss. 270.**

W 2003 r. w Madrycie w wydawnictwie Edisofer ukazała się interesująca monografia o hiszpańskiej Komisji Doradczej Wolności Religijnej. Podtytuł wyraża trafnie całą zawartość opracowania, zasługującego niewątpliwie na miano monografii; ukazuje ona bowiem przeszłość, poprzedniczkę, dyskusję parlamentarną i uregulowania aktualne.

Autor – profesor Universidad Autónoma de Madrid – jest przekonany, że „faktor religijny, w swej istocie, znajduje się u korzenia ewolucji